Należytość pocztowa opłacona ryczałtowo. **Po konfiskacie nakład drugi.** Cena pojedyńczego numeru 20 groszy.

WYZWOLENIE SPOŁECZNE

Organ Polskiej Partji Socjalistycznej.

Pismo polityczne, społeczne, rolnicze i oświatowe. — Wychodzi w każdy czwartek z datą niedzieli.

Prenumerata na kwartał 3·— zł. — Konto Polskiej Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 148.338. — Wydawca: Okręgowy Komitet P. P. S. w Białej.

Numer pojed. wszędzie 20 groszy

Adres Redakcji i Administracji oraz Biura bezpłatnej porady prawnej **Biała, ul. Komorowicka 4.** Nr. telefonu 1055. Godziny przyjęć od 3 do 6 popołudniu.

Nr. 43. **Biała, dnia 30 listopada 1930 r.** **Rok XIII.**

Bilans „wyborów brzeskich“.

Mnóstwo większych i drobniejszych faktów przytoczonych przez prasę niezależną, wystarcza dla potwierdzenia tej prostej prawdy, że wybory z dnia **16 i 23 listopada** dały rezultat **sztuczny;** a zatem nieodpowiadający istotnej woli społeczeństwa, ani też istotnemu układowi sił w kraju. **Metod i sposobów,** za których pomocą osiągnięto **taki** właśnie wynik, — oceniać w tej chwili nie potrzebujemy. Fakty i fakciki mówią same za siebie.

Podobnie parlamenty Napoleona III, podobnie dwie ostatnie Dumy Państwowe Rosji, chociaż „zdobywane“ przez tamte obozy rządzące w innych warunkach, innemi sposobami, — taką samą reprezentowały zasadę **sztuczności!**

Opór najmniejszy przeciwko **metodom i sposobom** ujawnił się z natury rzeczy przedewszystkiem na **ziemiach wschodnich.** Tam Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem zagarniał albo wszystkie mandaty bez reszty, albo też ogromną ich większość. Na Wołyniu, pod światłymi rządami p. Józefskiego (Krzemieniec, Łuck, Kowel) BB. otrzymał 15 mandatów, pozostawiając uprzejmie Ukraińcom — jeden.

W Pińsku i Brześciu nad Bugiem BB. zabrał całość 10 mandatów.

W Wilnie, Lidzie, Nowogrodku i Święcianach — 23 mandaty. Ogółem tedy przypadło BB. w „zdobycznym“ udziale z północno-wsch. i ze środkowo-wschodnich okręgów wyborczych **48 mandatów** na ogólną liczbę 50.

W trzech województwach Małopolski Wsch. po zakończeniu słynnej „pacyfikacji“ i po „unieważnieniu“ listy Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu w Rzeszowie — BB. osiągnął cyfrę **43 mandatów** na ogólną liczbę 70.

Wschodnie prowincje Rzeczypospolitej „ofiarowały“ więc BB. 91 mandatów, z uwzględnieniem zaś późniejszych poprawek **92 mandaty,** prawie połowę „zdobytych“ w okręgach.

Polska Zachodnia dała wynik odmienny. Na **Pomorzu** i w **Poznańskiem** podział mandatów wygląda następująco:

BB. — 9,
Stronnictwo Narodowe — 17,
Zw. Obr. Prawa i Wolności Ludu — 14.

Województwo Śląskie dało BB. — 6 mandatów,

Ch. D. i N. P. R. — 7 mandatów,
P. P. S. i N. S. P. P. — 1 mandat.

W Kongresówce wreszcie otrzymujemy dla BB. — 76 mandatów, dla Zw. Obr. Prawa i Wolności Ludu — 41 mandatów, a dla Str. Narodowego — 25 mandatów.

W Małopolsce Zachodniej — BB. — 20, Zw. Obr. Prawa i Wolności Ludu — 8 mandatów, Str. Narodowe — 2.

W dwuch okręgach „unieważniono“ dla nas w Małopolsce Zachodniej (Kraków—pow. i Nowy Sącz) BB. „wywalczył“ w „walce“ bez... konkurencji aż 11 mandatów, w „unieważnionych“ okręgach Kongresówki (Kalisz, Łuków, Siedlce, Lublin) — 13 mandatów.

Do cyfr, przytaczanych powyżej, mogły się wkraść małe błędy wskutek tego, że niektóre Komisje Okręgowe parokrotnie zmieniały liczby już ogłoszone; niemniej **obraz ogólny** nie uległby zmianie.

Widzimy więc, że BB. **pozostał w mniejszości w Małopolsce Zachodniej** po odrzuceniu mandatów „bezkonkurencyjnych“, na Śląsku, na Pomorzu i w Wielkopolsce oraz w niektórych okręgach Kongresówki.

Metody i sposoby „uzyskiwania“ większości pozostawiamy chwilowo i z musu na uboczu.

* * *

Pod względem **ideologicznym i taktycznym** BB. skierował swój wysiłek w pierwszym rzędzie **przeciwko opozycji demokratycznej;** dowodzić tego nie potrzeba; fakt ten spowodował — między innymi — i to, że literatura agitacyjna BB. apelowała do najbardziej reakcyjnych, najbardziej kołtuńskich nastrojów w społeczeństwie, posługiwała się prymitywną bronią wulgarnego klerykalizmu, „straszyła“ chłopów socjalistami, mieszczan — Międzynarodówką, kobiety — ślubami cywilnemi itd., itp. z dodatkami typu obietnic i oszczerstw. Przesunięcie „ideowe“ obozu „sanacyjnego“ zostało skończone. Jeżeli pozostawimy na uboczu głosy BB., uzyskane w drodze... metod i sposobów, jeżeli pozostawimy na uboczu szczupłą garstkę **prawdziwych** „piłsudczyków“, których część wojskowa zresztą nie głosowała, — jeżeli pominiemy nawet tchórzostwo itd., — to cała reszta pozostała składać się będzie z tych samych **żywiołów społecznych** (ziemiaństwo, drobnomieszczaństwo, „arystokracja“ wiejska, średnia inteligencja, częściowo t. zw. lumpenproletariat), które stworzyły w r. 1914 „nastrój orjentacji rosyjskiej“, które — bez nadużyć co prawda — szły w latach poprzednich za nacjonalizmem klerykalnym, które są polskiem kołtuństwem i polskiem zacofaniem kulturalnem, albo też, jak ziemianie, reprezentują przeżyte formy gospodarki i przeżyte nastawienie psychiczne.

Zwycięstwo BB. oznacza w tych warunkach — niezależnie od **metod i sposobów** — znaczny bardzo wzrost **fali reakcyjnej** we wszystkich dziedzinach naszego życia — **społecznej, politycznej, kulturalnej, gospodarczej.**

Dwa miljony paręset tysięcy głosów, oddanych — naprzekór **metodom i sposobom** — w dniu 16 listopada na listy **Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu,** — to jest właśnie ten drugi, przeciwstawny świat.

Mieczysław Niedziałkowski.

Wynik wyborów do Sejmu w okręgu 43.

Skonfiskowano.

Do Czytelników.

Zawiadamiamy, że ze względu na uporządkowanie adresów i zmiany organizacyjnej wydawnictwa następny numer „Wyzwolenia Społecznego“ wyjdzie dopiero we czwartek, 11 grudnia, z datą niedzieli 14 grudnia br.

Za przerwę w wydawnictwie przepraszamy naszych Czytelników.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA „WYZWOLENIA SPOŁECZNEGO“.

Zapytanie.

Komisarz miasta Białej p. Dr. Döllinger wydał zakaz rozlepiania afiszy i ulotek na innych niż do tego przeznaczonych miejscach.

Mimo tego zakazu całe miasto zostało zaklejone odezwami, afiszami i ulotkami sanacyjnej jedynki przez ludzi wysyłanych i opłacanych z pow. Biura Wyborczego listy Nr. 1. Zachodzi pytanie czy komisarz miasta p. Dr. Döllinger, pociągnie w myśl ogłoszenia do odpowiedzialności kierownika pow. Biura Wyborczego listy Nr. 1 p. Dra Zygm. Döllingera. Czekamy.

Ogólny wynik wyborów do Sejmu Polskiego.

	Nr. listy	z okręgów	z listy państw.	razem
1	B. B. W. R.	205	45	250
4	Stron. Narodowe	54	9	63
7	Centrolew	67	13	80
11	Ukraińcy	18	3	21
12	Niemcy	5	—	5
14	Żydzi małopolscy	3	—	3
17	Sjoniści	2	—	2
18	Żydzi sanacyjni	1	—	1
19	Ch. Dem.	12	2	14
22	Komuniści	4	—	4
23	Komuniści	1	—	1
	Razem	372	72	444

Z 80 mandatów zdobytych przez Centrolew przypada na poszczególne stronnictwa:

P. P. S.	25	poprzednio 63 (53)
Wyzwolenie	15	„ 40
Piast	16	„ 22
Stron. Chłopskie	16	„ 26 (32)
N. P. R.	8	„ 16
Razem	80	poprzednio 167

Przypuszczalny rozdział mandatów do Senatu.

	Nr. listy	Ilość mandatów w okręg.	z listy państw.	razem
1	B. B. W. R.	62	13	75
4	Stron. Narodowe	10	2	12
7	Centrolew	12	2	14
11	Undo (ukraińcy)	4	1	5
12	Niemcy	3	—	3
19	Chadecja	2	—	2
	Razem	93	18	111

W okręgu województwa Krakowskiego wybrany został tow. **Dr. Daniel Gross w Białej.**

Z 14 mandatów uzyskanych przez Centrolew przypada według przynależności partyjnej:

P. P. S.	6	poprzednio 10
Wyzwolenie	4	„ 7
Piast	2	„ 3
Stron. Chłopskie	1	„ 3
N. P. R.	1	„ 3
Razem	14	poprzednio 26

Wynik Wyborów do Sejmu Śląskiego.

Równocześnie z wyborami do Senatu odbyły się w niedzielę na Śląsku wybory do Sejmu śląskiego.

Na ogólną liczbę 48 posłów otrzymali:

B. B. W. R.	19	poprzednio 10
Korfanty	19	„ 16
Niemcy	7	„ 17
Blok Socjalistyczny (P. P. S. i N. S. P. P.)	3	„ 5

Marszałek Sejmu tow. Daszyński opuścił mieszkanie w gmachu Sejmu.

W poniedziałek, dnia 24 listopada b. r., marszałek Sejmu tow. Daszyński opuścił mieszkanie w gmachu sejmowym taksówką, nie czyniąc użytku z przydzielonego mu samochodu. Rzeczy p. marsz. przewiozła jedna z firm spedycyjnych. Tow. Daszyński zamieszkał w swem dawnem mieszkaniu przy Alejach Jerozolimskich. Przeprowadzka ta nie wpłynie na tok prac marszałka, który urzęduje w myśl Konstytucji do czasu wyboru nowego marszałka. Sekretarz marszałka Sejmu, p. Dwernicki ustąpił z zajmowanego stanowiska. Obowiązki p. Dwernickiego pełni jeden z urzędników kancelarji sejmowej. Nominacja nowego sekretarza nastąpi po wyborze marszałka Sejmu.

Podobno . . .

Z kół spirytystów zapewniają nas, że wśród wielu depesz hołdowniczych, jakie otrzymali ostatnio kierownicy „pomajowego" systemu rządzenia z okazji „zwycięstwa" wyborczego znajdują się trzy depesze z tamtego świata. A mianowicie:

1) „Rekord wzięty — Napoleon III, Imperator".

2) „Winszuję, niestety byłem oszczędniejszy — Stołypin".

3) „Postęp widoczny, nie wpadłem na wiele pomysłów — Hrabia Badeni". Kor.

Pomocy dla bezrobotnych.

Dość już chyba długo miljony obywateli czekają na akcję Rządu, zajętego „robieniem" wyborów.

Ostatnie zestawienie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy wykazuje „oficjalną" liczbę bezrobotnych, która została określona na **180.816 osób.**

Liczba ta, w porównaniu do liczb wykazywanych w dn. 8 listopada wzrosła **o 7.117 osób.**

Jeżeli weźmiemy do ręki „oficjalne" zestawienia, przekonamy się, że od kilkunastu tygodni liczba bezrobotnych **systematycznie** wzrasta.

Cyfry „oficjalne" są **niecałkowite.** Przedewszystkiem dlatego, iż nie wszyscy pozbawieni pracy rejestrują się w Urzędach Pośrednictwa Pracy, które w nieznacznym tylko stopniu mogą przyjść z pomocą bezrobotnym masom, przez udzielenie pracy.

Cyfry „oficjalne" **nie obejmują liczby bezrobotnych na wsi.**

Kiedy na wiosnę b. roku podawaliśmy liczbę pozbawionych pracy w granicach od 250 — 275 tysięcy — równocześnie wykazaliśmy, że liczba bezrobotnych na wsi sięga liczby 300.000 osób.

Obecnie roboty sezonowe rolne albo już się skończyły, albo są na ukończeniu, i dlatego wcale nie będziemy odbiegali od rzeczywistości, jeżeli stwierdzimy, że liczba pozbawionych pracy na wsi wynosi przynajmniej **250.000 osób.**

Zestawiając stan bezrobocia na wsi i w miastach, możemy stwierdzić, że liczba bezrobotnych w Polsce wynosi **430.000 osób,** co wraz z rodzinami (licząc po 5 osób w rodzinie) wynosi **2,350.000 osób** cierpiących głód i nędzę wskutek klęski bezrobocia.

Los tych ludzi jest nad wyraz tragiczny.

Z pomocy z Funduszu Bezrobocia mogą korzystać tylko ci robotnicy, którzy byli zatrudnieni w zakładach, gdzie pracuje więcej niż 5 robotników.

Pomoc ta jest bardzo krótką, rozciąga się bowiem na czas tylko **17 tygodni.** Jeżeli więc np. bezrobotny robotnik budowlany, wskutek zakończenia sezonu przestał pracować w dniu 15 listopada i w dniu tym zaczął korzystać z pomocy w Funduszu Bezrobocia, ma on zagwarantowany zasiłek do pierwszych dni marca.

Po wyczerpaniu okresu, uprawniającego do świadczeń, skazany jest robotnik na **beznadziejną nędzę** oczekiwania końca „martwego" sezonu i na słabą nadzieję uzyskania pracy z chwilą nadejścia t. zw. sezonu.

Niewielu jednak znajduje się w tem „szczęśliwem" stosunkowo położeniu.

Liczne rzesze robotnicze są pozbawione praw do zasiłków ze strony Funduszu Bezrobocia. Chroniczna klęska braku pracy dla setek tysięcy robotników sprawia, iż wielu robotników, nie nabyło jeszcze prawa do świadczeń ze strony Funduszu Bezrobocia, gdyż nie przepracowali ustawowo przewidzianych 20 tygodni.

Los tych ludzi, jak i los robotników rolnych jest najtragiczniejszy.

Pierwsi — nie nabyli praw do świadczeń na wypadek braku pracy, **drudzy** (robotnicy rolni) nie są objęci dobrodziejstwem ustawy, która przychodzi z bezpośrednią pomocą bezrobotnym.

Zima nadeszła!

Do dręczącego pragnienia pracy, do wiecznie nurtującego i niczem niezaspokojonego uczucia głodu — **przychodzi zimno.**

Liczba bezrobotnych będzie wzrastała z każdym tygodniem, bezrobocie będzie się powiększać o dziesiątki tysięcy.

Niedługo „oficjalne" wykazy będą notowały w rubryce „bezrobotni": 200, 250, 300 tysięcy.

W praktyce liczby te będą **dziesięciokrotnie** większe, gdyż nie będą obejmowały wszystkich dotkniętych społeczną **klęską bezrobocia.**

Mnoży i powiększa się **armja bezrobotnych,** armja opanowana jedynem pragnieniem zaspokojenia głodu, ogrzania zmarzniętych kości.

* * *

Nie znamy programu Rządu w walce z bezrobociem. Nie wiemy co Rząd zamierza uczynić, aby przyjść z pomocą już dzisiaj więcej niż **dwa i ćwierć miljona** liczącej rzeszy obywateli cierpiących straszną klęskę, jako rezultat depresji gospodarczej.

Wiemy, że liczba potrzebujących pomocy rośnie, rośnie szybko. Niedoli szerokich mas pracujących trzeba przyjść z pomocą.

Głos ma Rząd — Rząd, który winien wyjść poza sferę planów, projektów i konferencji — a przyjść z **pozytywną, konkretną pomocą miljonom obywateli cierpiących głód, nędzę, zimno.**

Więźniowie z Brześcia przewiezieni.

W niedzielę, dnia 23 listopada w nocy przewieziono b. posłów i obecnie wybranych ponownie, więźniów brzeskich z Brześcia nad Bugiem do różnych więzień w innych miejscowościach.

Przewiezieni zostali tow. **Dr. Prager** i **Mastek** oraz p. Dr. Kiernik do więzienia centralnego w Warszawie, a sędzia Demant postanowił wszystkich wymienionych wypuścić na wolność za kaucją, i tak **Dr. Kiernika** i tow. **Dr. Pragera** po **10.000 zł.,** zaś tow. **Mastka** za **5.000 zł.** Kolejarze natychmiast złożyli kaucję za tow. **Pragera** i **Mastka,** którzy zostali **wypuszczeni na wolność.** Za Dr. Kiernika kaucję złożyła jego żona, poczem również został **uwolniony.**

W więzieniu w Grojcu pod Warszawą umieszczono tow. **Libermana, Barlickiego, Ciołkosza** i **Dubois,** oraz p. Dębskiego, Putka, Sawickiego, Bagińskiego i Witosa. Czy i oni zostaną uwolnieni za kaucją decyzja ma zapaść w najbliższym czasie.

* * *

Wszystko odbyło się „wedle programu". Aresztowano kilkunastu posłów w 10 dni po rozpisaniu wyborów, zwalnia się niektórych i łagodzi się więzienie innym w dni zupełnego ukończenia wyborów.

Niewątpliwie dalsze przetrzymywanie b. posłów w więzieniach „cywilnych" jest z punktu widzenia prawnego także nieuzasadnione, w każdym razie wielka to ulga dla nich i wielkie uspokojenie dla opinji publicznej, że „epizod brzeski" się nareszcie zakończył.

10 tygodni trwało więzienie w Brześciu a śledztwo nie posunęło się nawet o tyle, by uwięzieni względnie obrońcy dowiedzieli się o co właściwie są oskarżeni.

Czyżby nawet dla pozorów nie starano się usprawiedliwić represji mających na celu przeprowadzenie „zwycięskich" wyborów? Zobaczymy.

Na razie stwierdzamy, że jedna bomba wyborcza za drugą pęka, jak bańka mydlana.

Praktyki administracyjne.

Przed wyborami do Senatu, Komitet Okręgowy P. P. S. w Białej wydał odezwę do wyborców. Odezwa drukowała się w drukarni p. Jenknera w Bielsku. Starostwo w Białej otrzymało 3 egzemplarze obowiązkowe i nie dopatrzyło się w treści odezwy żadnego przestępstwa. Po upływie 12 godzin, rzekome przestępstwo z ustawy karnej zauważyła w treści odezwy Dyrekcja Policji w Bielsku — mimo, że odezwa przeznaczoną była w całości dla okręgu 43, gdzie P. P. w Bielsku nie ma nic do roboty. Po 12 godzinach odezwę skonfiskowano i we wszystkich lokalach czyniono poszukiwania za odezwą. Zabrano kilka tysięcy sztuk.

We wtorek, dnia 24 listopada Sąd Okręgowy w Cieszynie uchylił zarządzoną przez Dyrekcję Policji w Bielsku konfiskatę odezwy **dla braku znamion czynu przestępnego, w szczególności znamion występku podburzania z § 300 u. k.** jak to skwalifikowała policja.

Odezwa zostanie nam zwróconą — czy straty również będą nam zwrócone warto zapytać Policji w Bielsku.

Dopi to swego — odezwa przed wyborami nie mogła być kolportowaną. Czy to nie jest przestępstwo ustawy o czystości wyborów?

„Radosna twórczość życia".

I.

„Lud Katolicki", pisemko sanacyjne w N-rze 47 pisze, że już niedługo wprowadzone będą w Armji Polskiej paradne mundury. Czytamy:

Sprawa wprowadzenia w naszej armji paradnych mundurów, aby w czasie rewji i oficjalnych wystąpień mogła radować swoje i nasze oczy bacznością i odmiennością swego uniformu, opracowywana jest już od dość dawna w historycznem biurze ministerjum spraw wojskowych. Badane tam są i ustalone projekty mundurów dla poszczególnych rodzaji broni zarówno dla oficerów i podoficerów, oraz dla szeregowych. Dla każdego rodzaju broni opracowano po kilka projektów, uwzględniając dostosowanie mundurów

galowych do historycznej tradycji wojska polskiego, z uwzględnieniem jednak nowoczesnych pojęć i wymogów dla uniformów.

Pod uwagę wzięto najcharakterystyczniejsze mundury naszego wojska, t. j. epoki Księstwa Warszawskiego i w najbliższym czasie projekty te rozpatrywane będą przez specjalną komisję, a następnie wybrane przez nią wzory przedstawiane będą do zatwierdzenia ministra spraw wojskowych."

II.

W tem samem piśmie czytamy dalej co następuje:

„Na ostatniem posiedzeniu Rady Gabinetowej, ustalona została suma globalna budżetu na rok 1931—32. Suma ta ma być niższą od budżetu tegorocznego.

Dochody preliminowane są na 2,890 miljonów złotych a wydatki na 2,886 miljonów złotych.

Jak z tego widać, między premjerem Piłsudskim a min. Skarbu Matuszewskim, nastąpiło porozumienie, bowiem w jednym ze swych wywiadów premjer Piłsudski żądał budżetu zeszłorocznego (3 miljardy), gdy powszechnie było wiadomo, że min. Matuszewski chciał budżet zamknąć w wysokości 2,500 miljonów złotych."

III.

Przed kilku dniami zgłosił się do Redakcji naszego pisma włościanin z gminy Kunice ‚pow. Wadowicki. Włościanin ten opowiadał, że w jego i okolicznych gminach chłopi posiadają na całą rodzinę jedną parę butów. Do głosowania w dniu 16 listopada niektóre rodziny w jednej i tej samej parze chodziły na zmianę do urny. Kupić butów nowych nie mają ludzie za co.

IV.

Po wyborach zakończonych zwycięstwem sanacji — zdrożał chleb i mięso, zapałki i inne produkty.

Fabrykanci do delegacji robotniczej na konferencji w Bielsku butnie oświadczyli, że cofają wszystkie przyrzeczenia i żądają redukcji płac.

Bezrobocie wzrasta z tygodnia na tydzień. Urzędowa statystyka za ostatni tydzień wskazuje wzrost bezrobotnych o 7.150 osób. Zima się zbliża — ludzie nie mają węgla ani chleba...

Natomiast będziemy radować swoje oczy barwnością uniformów wojska polskiego.

I czy jeszcze są tacy złośliwi opozycjoniści, co nie chcą uwierzyć, że w Polsce jest „radosna twórczość życia". Jeżeli są — do Brześcia z nimi, a będzie jeszcze lepiej.

Tam, gdzie ludzie giną . . .

Niesłychane stosunki w Hucie żelaza w Węg. Górce.

Huta żelaza w Węg. Górce posiada tę dobrą markę, iż jest słynną szeroko i daleko, jako warsztat, fabrykujący masowo nieszczęśliwe wypadki, kończące się ciężkiem kalectwem, a nierzadko śmiercią.

Winę w tych stosunkach ponosi w zupełności Zarząd huty, który lekceważy sobie życie robotnika, nie dbając o zabezpieczenie techniczne przy pracy. Taksamo i dozorcy nie są tutaj bez winy, gdyż częstokroć nie mają wprost pojęcia o odlewnictwie.

Po znanych wypadkach z Masłowskim i inż. Hessem zredukowano starych, doświadczonych pracowników a przyjęto na ich miejsce ludzi nie mających zielonego pojęcia o pracy w hucie.

W dn. 16 października br. uległ wypadkowi, przy pracy tow. Franciszek Żyrek z Żabnicy, który podczas odwożenia roztopionego żelaza z trudem zdołał uniknąć straszliwej śmierci usmażenia się żywcem. Tow. Żyrek uległ ciężkim poparzeniom i obecnie leży w szpitalu w Białej. W kilka dni później, bo dnia 23 października br. poniósł straszliwą śmierć na miejscu robotnik Leon Greń z Cięciny, któremu przy zakładaniu przyrządu w rurowni przebił gwóźdź głowę tak, iż mózg natychmiast wytrysnął.

Zmarły pozostawił żonę i czworo dzieci niezaopatrzonych. Aczkolwiek ś. p. Greń znany był jako uczciwy i trzeźwy człowiek, znalazły się jednak pewne osobistości, które bezczelnie kłamią, jakoby tenże w krytyczny dzień znajdował się w stanie nietrzeźwym. Takiemi bezczelnemi łgarstwami usiłuje się pokryć winę Zarządu i dozorców huty.

A cóż p. inspektor pracy Bortkiewicz robi? Nic! Według jego teorji, w hucie w Węg. Górce wszystko jest w najlepszym porządku, nawet wtedy, gdy ludzie się palą w roztopionym żelazie, lub giną przy warsztacie pracy. Zarząd huty jest zawsze „czysty", tylko robotnik jest winien — tak sądzą pp. kapitaliści.

Nadejdzie jednak dzień, kiedy za śmierć, kalectwa i poniewierkę robotnika odpowiadać będą przed klasą pracującą.

Jak to było z tym zamachem?

O głośnym „zamachu" teraz głucho. Ale powoli mroki się rozjaśniają. „Polonia" pisze:

„Sensacją dnia, szeroko komentowaną w kołach politycznych, jest pogłoska, że kierownik brygady ochronnej, mającej na celu strzeżenie osoby marszałka Piłsudskiego, **zażądał dymisji naczelnika Urzędu Bezpiecz. w Komisar. Rządu stoł. m. Warszawy, p. Mieczysława Blaufuks-Lissowskiego, grożąc podaniem się do dymisji** w razie, jeżeli jego żądanie nie zostanie spełnione. Tym kierownikiem brygady ochronnej policyjnej przy marszałku Piłsudskim jest b. wybitny oficer legjonowy i strzelecki, którego nazwisko narazie przemilczano (Pitułój). Powodem wystąpienia jego, jak twierdzą, ma być **różnica poglądów między nim, a naczelnikiem Urzędu Bezpiecz. w Kom. Rządu na właściwe źródła „zamachu na marsz. Piłsudskiego."**

Zatwierdzenie konfiskaty.

W ostatninj chwili, po zamknięciu Numeru, otrzymaliśmy z Sądu Okręgowego z Wadowic zatwierdzenie konfiskaty poprzedniego numeru „Wyzwolenia Społecznego", które umieścimy w następnym numerze.

Do wszystkich Towarzyszy i Sympatyków P. P. S. w okręgu.

Skończył się okres wyborczy. Stajemy do nowej, może spokojniejszej, lecz niemniej trudnej i odpowiedzialnej pracy organizacyjno-propagandowej na rzecz P. P. S.

Sanacja zdobyła większość — znane są sposoby i metody, za pomocą których większość jedynka otrzymała. Fakt ten nie złamie nas — przeciwnie zapali w nas święte uczucia służenia wielkiej Idei Socjalizmu — dla dobra Polski i polskiej ludności pracującej.

W okręgu naszym uzyskaliśmy absolutną większość. Pięć powiatów posiada ogromną przewagę głosów opozycyjnych. Mimo teroru, mimo znanych sposobów i metodd lud pracujący w okręgu 43 wypowiedział się przeciwko sanacji, przeciwko dyktaturze — w obronie demokracji. Rozumiemy, że nakłada ten fakt na nas wszystkich większe obowiązki, w trudniejszych warunkach. Nie otrzymaliśmy czwartego mandatu wbrew woli ludu. Lud głosował w większości za 7-ką. „Cud" sprawił, że większość otrzymała jedynka.

Nie będziemy rozpaczać — będziemy się bronić, będziemy dochodzić sprawiedliwości, wierząc, że wcześniej czy później ją osiągniemy.

Z obowiązku i z serca składamy wszystkim naszym towarzyszom, towarzyszkom i sympatykom serdeczne podziękowanie i uznanie za olbrzymią pracę i wytrwałość, jakiej byliśmy świadkami w okresie wyborów.

Nie mieliśmy ani pieniędzy, ani samochodów, zakazywano nasze zgromadzenia, odmawiano sali, aresztowano, grożono, bito, a jednak do ostatniej chwili prócz jednego zdrajcy nikt posterunku nie opuszczał. Sami wrogowie nasi mający do dyspozycji dosłownie wszystko, musieli podziwiać zapał i poświęcenie z jakiem klasa robotnicza broniła swojej sprawy.

Nic innego poza słowami podziękowania i uznania dać Szanownym Towarzyszom nie możemy.

Z pracy dokonanej, pełnej poświęceń, odwagi i trudów snujemy nić nadziei i ożywiani jesteśmy nową wiarą, że zwycięstwo ostateczne należy do nas.

Do pracy więc towarzysze — nie czas na odpoczynek. Walka nie skończona.

Wzmacniajmy słabe punkta organizacyjne, usuńmy złe i nieodpowiednie metody pracy — naprawmy szybko uszkodzenia, leczmy zadane rany i będziemy gotowi do dalszej obrony naszych praw i naszej wolności.

Niech żyje Polska Partja Socjalistyczna!
Niech żyje solidarność ludzi Pracy!

Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. w Białej

(—) Antoni Pająk, sekretarz. (—) **Andrzej Pysz**, w z. przewodniczący.

Pałacowa rewolucja w Rosji.

Dyktatura bolszewicka przechodzi ciężki kryzys wewnętrzny, spowodowany trudnościami gospodarczemi. Pięcioletni program gospodarczy sowieckich dygnitarzy załamał się na skutek oporu chłopów, którzy rozpaczliwie bronią się przed socjalizacją ziemi i nie chcą oddawać zboża.

W całej Rosji dochodzi do ciężkich walk ekspedycji karnych wysyłanych przeciwko opornym chłopom. Z nad granicy polskiej donoszą, że gromady zbuntowanych włościan usiłują przebić się do Polski. Granica jest jednak silnie obsadzona i straże bolszewickie masowo rozstrzeliwują uciekających.

Ciężki kryzys wewnętrzny wyzyskuje opozycja wewnątrz partji komunistycznej. Opozycja za obecne położenie obwinia dyktatora Stalina. W ostatnich dniach doniosły dzienniki, że na tem tle wybuchła w Rosji rewolucja i że Stalin został zamordowany. Pogłoski okazały się nieprawdziwe. Natomiast faktem jest, że w wojsku rosyjskiem wybuchł bunt, który tłumi komisarz wojenny Woryszyłow za pomocą represji.

Czy uda się sytuację dzisiejszym dyktatorom opanować na dłuższy czas przyszłość pokaże. Trudności gospodarcze i polityczne są bowiem nieodłączne od wszystkich rządów dyktatorskich.

Ostatnie wiadomości.

Naprzekór wszystkiemu — na listy Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu oddano **2 milj. 680 tysięcy** głosów. Głosy te to nie głosy kupione czy oddawane ze strachu — to głosy woli ludowej, która mimo teroru i „cudów obok urn" ujawnić się zdołała.

W Łodzi P. P. S. otrzymała **25.055 głosów**, do zdobycia mandatu brakowało tylko 215 głosów. BBS. otrzymała w Łodzi 3.039 głosów. Zdrajcy nie zdobyli nic, lecz pomogli sanacji.

Skonfiskowano.

Rozprawę o zajścia w dniu 14 września br. w Warszawie ponownie odroczono. Aresztowanych w związku z temi zajściami mimo wniosku obrony o wypuszczenie na wolność zatrzymano w aresztach.

Marszałek Piłsudski podobno ma ustąpić z Rządu. Premjerem zostałby na ten wypadek pułk. Beck. Marszałek Piłsudski ma się usunąć na kilka miesięcy od rządów, celem odbycia kuracji zagranicą, podobno na wyspie Madeirze.

Pisma codzienne podały, że Rada miejska w Łodzi ma być rozwiązaną. Obecnie pogłosce tej zaprzeczają. Rada miejska kończy swoją kadencję w listopadzie. Żywot jej ma zostać przedłużony na okres 5-ciu miesięcy, ponieważ w tym czasie mają być rzekomo uchwalone nowe ustawy samorządowe.

Charakterystyką minionych wyborów jest jeszcze jeden fakt, że w województwie Śląskiem przy wyborach do Senatu unieważniono przeszło **40.000 głosów.** Wiadomo, że na Śląsku niema analfabetów — cóż dopiero powiedzieć o Kresach wschodnich.

Na Głównej Komisji Wyborczej, w dniu 24 listopada br., przedstawiciele pięciu stronnictw opozycyjnych złożyli deklarację przeciwko okólnikowi głównego komisarza wyborczego o jawnem głosowaniu. Przed zakończeniem posiedzenia Komisja zastrzegła się, że podział mandatów z listy państwowej musi być uważany za warunkowy i tymczasowy do czasu wypowiedzenia się Sądu Najwyższego o ważności wyborów.

Marszałek Sejmu tow. Daszyński został przyjęty na audjencji przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Z okazji rocznicy zawieszenia broni następca tronu w Anglji książę Walji wygłosił mowę, w której między innemi oświadczył: „W dawnych czasach narody zbyt często chwytały za oręż i prowadziły z sobą wojny z tego powodu, że młode pokolenia nie znały okrucieństw i grozy wojen, jakie prowadzili ich ojcowie, w dzisiejszych czasach należałoby **młodzież w tym kierunku uświadamiać".** Na zakończenie oświadczył książę, iż **Wielka Brytanja chce żyć w pokoju** i będzie się starała zapobiegać w przyszłości wybuchowi nowych wojen.

Jak rządzi dyktatura. Budżet włoski wykazał deficyt 729 miljonów lirów, wobec tego Mussolini wydał rozporządzenie, mocą którego **obniżono pobory wszystkich urzędników** i robotników zatrudnionych w instytucjach państwowych.

Wybrany z listy „Agudy' 'w Warszawie rabin Iwowski Lewin wstąpił do BB.

W związku z umową, jaką zawarł Rząd z kapitalistami szwedzkimi, cena zapałek zostanie podniesiona na 10 gr. od pudełka.

W Hiszpanji wybuchła rewolucja przeciwko rządowi i królowi. Walki na ulicach miast przybrały charakter masowy. Dużo osób zostało zabitych i rannych. Gubernator Madrytu kazał

zamknąć wszystkie lokale związków robotniczych, a kilku generałów usiłuje zaostrzyć dyktaturę w Hiszpanji.

———

Kasa pośmiertna.

Podajemy członkom do wiadomości, że nasi członkowie Więzik Jan, zamieszkały Leszczyny w dniu 29/X w wieku 52 lata, Follwaj Ludmiła, zamieszkała Bielsko, Górska, w dniu 3/XI w wieku 55 lat, Antonik Andrzej, zamieszkały Stare-Bielsko, w dniu 17/XI w wieku 57 lat, zmarli.

Cześć ich pamięci!

Uprasza się członków o regularne płacenie wkładek, by umożliwić wypłacanie zasiłku pośmiertnego, zarazem uprasza się o zapłacenie wkładki rocznej.

53-ci znaczek jest do zapłacenia.

Zarząd.

———

Baczność Robotnicy-Narciarze!

Sekcja Narciarska Towarzystwa Turystycznego „Przyjaciele Przyrody“ w Bielsku została przyjęta do Polskiego Związku Narciarskiego w Warszawie, przez co przysługują członkom różne korzyści (przepustki graniczne, zniżka cen kolejowych itd.). Wzywa się więc wszystkich robótników-narciarzy, by do Sekcji tej przystąpili jako członkowie.

Walne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 13 grudnia br. o godz. 7 wieczór w restauracji „Tivoli“ (p. Raszka) Bielsko, ul. Młyńska.

Rekrutacja robotników.

Następna rekrutacja robotników i robotnic, reflektujących na wyjazd do Francji, odbędzie się dnia 3 grudnia r. b. w Żywcu. Zapotrzebowanie obejmuje następujące kategorje robotników: kobiety do doju krów, szwajcarów, wolarzy, fornali zawodowych, małżeństwa bezdzietne do rolnictwa oraz robotników do kopalń węgla i rudy żelaznej.

Zgłaszający się do rekrutacji winni posiadać: 1) Dowód osobisty z fotografją wystawiony przez Urząd gminny, 2) świadectwo przynależności i moralności, 3) metrykę urodzenia względnie ślubu (wyciąg), 4) zezwolenie P. K. U. dla mężczyzn w wieku od lat 18 do 23, 5) książeczkę wojskową dla mężczyzn w wieku od lat 23 do 40, 6) świadectwa pracy zawodowej. Małoletni muszą posiadać pisemne zezwolenie rodziców (opiekuna), mężatki zezwolenie męża, potwierdzone przez Urząd gminny.

———

Otwieramy

dnia 2 grudnia **przy ul. Krasińskiego 6** (obok placu samochodów) **w Bielsku**

Jadalnię mleczną-jarską

Podawać będziemy w każdej porze dnia: **Kawę, herbatę, mleko, podsmetaną i t. p. Barszcz, ziemniaczki, ryż z śmietaną, porcję masła, miodu, sera, jajka, ciasta domowe, pieróżki, kaszę i t. p. Szklankę mleka gorącego z bułeczką 20 gr. Abonenci na obiad także mięsny.**

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Bielsko na nazwisko **Jęderko Rudolf**, r. 1897, zamieszkały w Kozach Nr. 338, unieważnia się.

Kto pragnie ulokować

na dobrą hipotekę

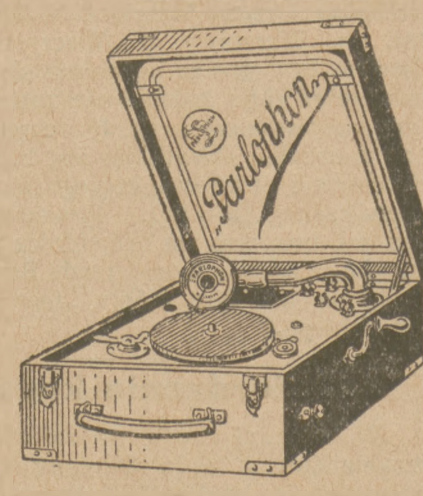
2.500 zł.

wysoki procent, pewny kapitał.

Zgłoszenia **Jan Macher, Bystra śl. Nr. 53.**

Ostatnie nowości

nagrane na płytach marki „Parlophon“ oraz oryginalne aparaty „Parlophon“ szafkowe i kuferkowe poleca



R. SCHRECKINGER

Biała, ul. 11. Listopada 28. Tel. 2806.

Baczność smakosze!

We wtorek, dnia 2-go grudnia 1930 r. w restauracji p **JANA KARELUSA w Białej**, przy ul. Komorowickiej 66 (obok Młynów Neumanna) odbędzie się

Świnio-bicie

Specjalne świeże kiszki, kiełbasy, podgarle itp. smakołyki po przystępnych cenach. Spieszcie wszyscy dopóki zapas starczy.

Prawie to, czego szukacie!

znajdziecie w wielkim wyborze na

Podarunki

jak precyzyjne zegarki (Doxa, Omega, Zenit) 14karat. pierścionki, branzoletki, zegary pendułowe — towary double tylko w solidnej znanej ludowi firmie

Hugon Huppert

zegarmistrz i jubiler

sąd. zaprzysiężony rzeczoznawca

Biała, ul. 11-go listopada 28.

PODARUNKI

na św. Mikołaja!

Złote i srebrne zegarki, złote 14 karat. Sygnety, pierścionki, koleryki, łańcuszki. Zegary pendułowe, kuchenne i budziki. Srebrne i alpacowe papierośnice we wielkim wyborze poleca najtaniej

Zegarmistrz **J. HASS** jubiler

Bielsko, Blichowa 13.



Przez połączenie kilku podzwrotnikowych roślin z mentolem dla wytworzenia

„Pastylek Glazial“

stały się takowe nie tylko preparatem bardzo skutecznie działającym przy kaszlu, zakatarzeniach, chrypce, lecz również środkiem antyseptycznym dla jamy ustnej i organów oddechowych. Po przeprowadzonej analizie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych zostały takowe uznane jako specyfikat farmaceutyczny dla dorosłych i dzieci. — **Cena torebki przez Ministerstwo przepisana 50 gr.**

Leży w interesie każdej osoby o skutecznem działaniu „GLAZIALU“ się przekonać i trzymać jako lekarstwo domowe.

Przy zakupnie proszę uważać na Prawn. Strzeż. i Dyplom. nazwę

„GLAZIAL“

gdyż jest masa naśladownictw. — Wszędzie do nabycia. — **P. T. Lekarzom na żądanie próbki gratis.**

Jedyny wytwórca: **J. Pasternak, Bielsko, Śląsk.**

UWAGA: Kogo prześladuje zgaga i nadmiar kwasu żołądkowego niech spróbuje jeden raz **Karmelki Tropik.**

Redaktor odpowiedzialny Rudolf Dąbrowski w Białej. — Drukiem Gustawa Jenknera w Bielsku.